Opłata uiszczona rycz. **Tarnów, dnia 22 lutego 1934 r.** Cena egzemplarza 15 gr.

PRENUMERATA:	
kosztuje z dostawą w miejscu	
miesięcznie	—70 Zł.
kwartalnie	2·— „
półrocznie	4·— „
rocznie	8·— „
Prenumerata zamiejscowa:	
miesięcznie	—.90 zł.
kwartalnie	2·50 „
półrocznie	5 „
rocznie	10 „

HASŁO

OGŁOSZENIA:	
Strona	350 Zł.
1/2 strony	175 „
1/4 „	90 „
1/8 „	45 „
1/16 „	30 „
1/32 „	15 „
Przed tekstem 100% drożej.	
Drobne za słowo 30 gr., poszukującym pracy 50% zniżki	

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 11—16 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego, tel. 506. P. K. O. Kraków Nr. 406.862

Nr. 8. Adres Redakcji i Administracji: ul. Krakowska 7. (w drukarni L. Styrny) Rok IX.

Do rozsądku.

Za miesiąc mają się odbyć wybory w trzech okręgach w naszym mieście. W okręgach tych, trzeba sobie jasno powiedzieć, dzięki opieszałości naszego mieszczaństwa, zdobyli socjaliści 6 mandatów.

Czy te 6 mandatów są naprawdę wyrazem siły P. P. S.?

Zaprawdę nie — trzeba odpowiedzieć. Jeżeli mieszczaństwo zrozumie całą doniosłość tych wyborów, nie wyjdzie z tych okręgów 6-ciu, ale nawet 3 socjalistów do Rady.

Całe mieszczaństwo winno iść do urny zwarte, jedynie z tą myślą, aby wybrać takich reprezentantów, jacy winni się znaleść na magistracie.

Nie wolno dopuścić do tego, że drobna garstka opozycjonistów i przeciwników rządu, wykorzystując osobiste niesnaski w kołach mieszczańskich, odnoszą zwycięstwo, bijąc się właściwie bez żołnierzy — Zwycięstwo socjalistów wygląda mi na walkę z jednym oddziałem żołnierzy, którzy ciągle w kółko wracają w to samo miejsce, aby przeciwnika przekonać, że walczą wielkie masy. Tych czerwonych mas jednak nie ma — Tarnów nie jest czerwony — dowieść tego może łatwo mieszczaństwo i inteligencja, jeśli zgodnie pójdzie do wyborów. Ani jeden socjalista nie powinien z tych trzech okręgów wejść do Rady. Wtedy wykażemy całej Polsce, że tryumfalne okrzyki, towarzyszy, jakoby Tarnów był ich czerwoną twierdzą są nie prawdziwe, że 17-tu radnych socjalistycznych, to przypadek a nie wykładnik rzeczywistości.

Jedno jest pewne — 17 mandatów socjalistycznych, to lekkomyślny dar mieszczaństwa tarnowskiego, uczyniony w chwili zamętów i swarów — Targi i kłótnie powinny się skończyć. Miasto nasze musimy ratować przed mianem „czerwonego miasta" — A więc wszyscy jak jeden mąż, do urny głosować na listę gospodarczą Nr. 1.

Z niwy politycznej B. B. W. R.

Na zgromadzeniu w Mikołajowicach, dnia 18.II. 1934 r. przewodniczył Jackowski Jan, sekr. St. Rutkowski, obecnych 150 osób. Sprawozdanie poselskie wygłosił p. poseł Starzyk.

Po żywej dyskusji uchwalono prorządowe rezolucje a nadto pogardę i potępienie dla centrolewu, za ich krecią robotę przeciw państwu. Wotum zaufania dla Rządu i obozu Marsz. Piłsudskiego i dla p. posła Starzyka.

W osobnej rezolucji wyrażono podziękowanie dla BBWR. za prace nad Konstytucją i dla twórców za jej uchwalenie. Mimo przeszkód, czynionych przez opozycję a szczególnie przez pp. Bibrę i Strojnego wójta, którzy zajęli „Dom Ludowy", aby zebranie BBWR. nie mogło się odbyć, udał się poseł Starzyk do szkoły i tam odbył zgromadzenie, gdzie przemówił do licznych włościan, którzy się zebrali na sali, mimo nawoływań p. Strojnego, aby chłopi nie szli na zebranie.

Wiec publiczny w Ryglicach zebrał ponad 200 osób. Referat o nowej Konstytucji z 26-go stycznia 1934 r. wygłosił prof. Kautzki z Krakowa. Zebrani w rezolucjach wyrazili wotum zaufania dla prac BBWR. a szczególnie podziękowanie za uchwalenie nowej Konstytucji.

W Rudce odbyło się zebranie oświatowe, na którym zebrało się 150 wieśniaków. Referat wygłosił lekarz weterynarji p. Jasiewicz.

W 12-tą rocznicę wstąpienia na tron Piusa XI.

Staraniem Akcji Katolickiej odbyła się w Tarnowie uroczystość dla uczczenia 12-tej rocznicy wstąpienia na tron papieski Piusa XI.

W niedzielę odbyło się w katedrze uroczyste nabożeństwo celebrowane przez J. E. biskupa ordynarjusza Dr. Lissowskiego.

Akademja papieska była dalszym ciągiem uroczystości.

Doborowa i liczna publiczność zapełniła piękną salę lustrzaną Miejskiej Kasy Oszczędności. Akademję zagaił Ks. biskup Komar, poczem interesujący wykład pod tytułem „Pius XI. na tle czasów obecnych" wygłosił Dr. Maciej Suwada. Pełnobrzmiący chór katedralny, podparty wydatnie orkiestrą 16 p.p. pod batutą prof. Jabczugi i por. Krudowskiego wykonał czysto i dźwięcznie szereg pieśni, uczenica gimn. SS. Urszulanek Jadwiga Kautzka wygłosiła płynnie recytację sienkiewiczowską. Kwartet w osobach prof. Tukacza solisty, Tabkowskiego, Krudowskiego i Kitzingera wykonał udatnie „Ave Maria" Schuberta, poczem do zebranej publiczności przemówił w serdecznych słowach ks. biskup ordynarjusz Dr. Franciszek Lisowski. Zobrazowawszy budującą działalność Papieża Piusa XI tego prawdziwego przyjaciela Polski i znaczenie tejże twórczej działalności dla całego świata katolickiego, ujmująco podziękował wykonawcom, przedstawicielom władz, urzędów i organizacji oraz wszystkim przybyłym i uczestniczącym w Akademji.

Odśpiewaniem „Boże coś Polskę" zakończono tę prawdziwie podniosłą uroczystość.

W 12-tą rocznicę koronacji Ojca św. Piusa XI.

Opatrzność dała Kościołowi wielkiego męża.

Dwanaście lat mija od chwili, kiedy kardynał Achilles Ratti zasiadł jako Pius XI na Stolicy Piotrowej. Jego wszechstronna działalność, wielkie zalety, zdobyte w czynnem życiu, jego skarby wiedzy, znajomość ludzi i życia sprawiają, że Pius XI stanął już w rzędzie wielkich papieży.

Młody, zdolny teolog, czterokrotny doktór, już wcześnie zwraca uwagę przełożonych. Papież Leon XIII postanowił wysłać go, jako jednego z dwóch pierwszych doktorów, założonej przez siebie, akademji św. Tomasza, do Medjolanu, gdzie szerzyły się w owym czasie błędy filozoficzne rozminianizmu. Medjolan staje się dla ks. Ratti'ego polem pracy na przeciąg kilku dziesiątków lat. Rozwija on tam niezmiernie ożywioną i wszechstronną działalność, zostaje jednym z doktórów słynnej bibljoteki Ambrezjańskiej i wreszcie jej prefektem.

Placówce tej poświęca ks. Ratti trzydzieści lat wytężonej i owocnej pracy. Liczne jego rozprawy zdobywają mu słusznie miano uczonego.

Takie kwalifikacje pozwalają ks. Ratti'emu objąć w późniejszym czasie stanowisko prefekta słynnej bibljoteki Watykańskiej, która była w owym czasie wielkiem, międzynarodowym ogniskiem wiedzy historycznej. Uczony ks. Ratti podniósł jeszcze bardziej jej sławę.

Z wielkim uznaniem podnosi te jego zasługi papież Benedykt XV podczas uroczystości wręczenia arcybiskupowi Ratti'emu kapelusza kardynalskiego.

Papież Pius XI jest typem prawdziwego uczonego, arystokraty myśli, tej myśli, która zawsze największy posiadała wpływ na kształtowanie się historji ludzkości..

Niebawem ks. Ratti opuszcza bibljotekę Watykańską. Papież Benedykt XV przeznacza go na wizytatora apostolskiego w Polsce, która była w przededniu odzyskania niepodległości. Wkrótce potem zostaje Achilles Ratti pierwszym nuncjuszem odrodzonej Polski.

Chwile te żywo stają nam przed oczyma.

Widzimy nuncjusza Ratti'ego zwiedzającego Polskę, pospieszającego z hołdem na Jasną Górę i do Ostrej Bramy, przebywającego na Podlasiu, owej „ziemi męczenników". Pamiętamy uroczystości z okazji święceń biskupich, jakie otrzymuje nuncjusz Ratti z rąk kardynała Kakowskiego. Widzimy nuncjusza Ratti'ego blisko przy nas w ciężkich chwilach najazdu bolszewickiego w 1920 roku. Wiemy wszyscy jak pokochał naród polski i tradycje nasze. Pamiętamy, jak to o sobie mawiał, że jest polskim biskupem, wszak z rąk polskiego arcypasterza

otrzymał święcenia biskupie.

Wspomnienia te są drogie dla każdego z nas, tembardziej, gdy sobie uprzytomnimy, że ten sam nuncjusz polski niebawem zasiąść miał na Stolicy Piotrowej.

Przedewszystkiem jednak należy się zastanowić nad wielkiem znaczeniem wyboru przez Benedykta XV ks. Ratti'ego na stanowisko nuncjusza w Polsce. Placówka ta posiada po upad ku cezaropapizmu w Rosji niezmiernie wielkie znaczenie dla Kościoła. Stąd to, jak ze strażnicy, obserwować miał nuncjusz Ratti Wschód europejski.

Wielkie znaczenie misji nuncjusza papieskiego w Polsce staje się jeszcze bardziej jasne, gdy weźmie się pod uwagę, jak niezmiernie wielką wagę przywiązywał Benedykt XV do sprawy Unj. Kościołów, która od czasów Leona XIII stała się jednem z najważniejszych zagadnień w działalności Stolicy Apostolskiej. Polska, od najdawniejszych czasów, stanowiła mianowicie i stanowi dzisiaj jeszcze główny punkt oparcia dla Rzymu i jego akcji unjonistycznej.

Wybór więc ks. Ratti'ego dowodzi, jak wielkie zaufanie miał do wiedzy i zdolności jego papież Benedykt XV. Szybkie posuwanie się w godności msgr. Ratji'ego, jako nuncjusza w Polsce, arcybiskupa medjolańskiego, jednej z najświetniejszych djecezji świata, wreszcie purpura kardynalska — pozwala nam wierzyć w rzeczywistość słów, jakie miał wypowiedzieć Benedykt XV w 1921 r. podczas uroczystości wręczania kapeluszy kardynalskich trzem biskupom: Ratti'emu, Tacci'emu i Laureti'emu: „Dzisiaj ja wam wkładam czerwone kapelusze kardynalskie, kto inny włoży jednemu z was trzech białą piuskę papieską“.

I tak się stało.

Dnia 12 lutego 1922 r. ozdobił skronie kardynała Achillesa Ratti'ego potrójny diadem papieski.

Święto Morza.

W 14-letnią rocznicę zaślubin Polski z Morzem, odbyła się w Tarnowie uroczystość, staraniem Ligi Morskiej i Kolonialnej. Komitet Ligi Morskiej z p. prof. Wojciechowskim oraz sędzią Michałem Chodynieckim wezwał piękną odezwą mieszkańców Tarnowa, do uroczystego obchodu święta Morza.

Dnia 17-go przeszedł ulicami miasta pochód, złożony z oddziałów wojskowych P. W. i W. F. z orkiestrami 16 p. p., kolejową i uczniów I. gimn. Dnia 18-go odbyło się w katedrze nabożeństwo o godz. 9-tej, odprawione przez ks. prałata Mazura.

Poczem ruszył pochód przez ulice miasta. W pochodzie brały udział oddziały 16 p. p., 5 p. s. k., P. W., Strzelcy, Legjon Młodych, Związek i Legja Inwalidów, Straż pożarna, Związki i Zrzeszenia.

Poczem do licznie zebranych przemówił o ważności Morza dla rozwoju Polski p. prof. Wojciechowski.

Co mówią o morzu:

Joseph Conrad:

— „Morze wie wszystko — i gdy czas nadejdzie — odsłoni przed każdym mądrość, skrytą we wszystkich pomyłkach, pewność czająca się w zwątpieniach, krainę bezpieczeństwa i spokoju w granicach smutku i trwogi“.

Joan Lowell:

— „Obserwując morze, wiecznie żywe, wiecznie tworzące, lub niszczące, można się nauczyć o życiu bardzo wiele“.

L. M. Montgomery:

— „... morze, to potężna dusza, wiecznie skarżąca się na jakąś wielką, niedającą się utulić boleść, zamkniętą w sobie po wieczne czasy.. Lasy przemawiają do nas tysiącem głosów; morze zna tylko jeden głos, potężny, czarujący naszą duszę swą wspaniałą harmonją. Lasy są ludzkie, natomiast morze zdaje się mieć w sobe coś z potęgi niebios“.

Kornel Makuszyński:

— „Morze oczyszcza serce z wszelkiej złości“.

Joseph Conrad.

— „Nieśmiertelne Morze roztacza swoją dal bezkresną i zamgloną, na podobieństwo życia, które jest o powierzchni lśniącej, a mrocznych głębinach — pełne obietnic, pustynne, przerażające, straszne“.

— „Życie na morzu jest tak beznamiętne w porównaniu z pełnem trwóg życiem na lądzie. Życie na Morzu jest dalekie od pokus i zawiłych problematów, owiane poezją żywiołowej, instynktownej moralności i pełne nieskomplikowanej, rzetelnej służby i szczerego powołania“.

Juljusz German:

— „... nie mów, że Morze jest złe. Nie mów. Gdy się na nie patrzy, zdaje mi się, że rozciąga się gdzieś bez końca żadnego. A wszystko, co jest nieskończone musi być dobre.

... ogrom, który chłonie i oczyszcza, ogromu niewyczerpanych nigdy tajemnic, wyższy nad winy i przebaczenie. Patrząc długo na Morze musi się jednak myśleć o Bogu“.

Marszałek Polski i Państwo Polskie.

Artykuł w „Revue de Paris“.

Niezwykle poczytny dwutygodnik „La Revue de Paris“ zamieszcza w ostatnim zeszycie 19 stronicowy artykuł p. t. „Marszałek Polski i Państwo Polskie“.

Autor artykułu daje retrospektywny przegląd wypadków w odbudowanej Polsce od r. 1918 aż do dni ostatnich, t. j. do uchwalenia przez sejm konstytucji w dniu 26 stycznia b. r. Uwypuklając twórczą rolę Marszałka Piłsudskiego w odzyskaniu i umocnieniu niepodległego Państwa Polskiego, autor artykułu ze szczególnym naciskiem podkreśla, że Marszałek Piłsudski jest sam przeciwnikiem dyktatury. Poza rolą wodza odgrywa on rolę wychowawcy narodu, stosując metody eksperymentalne. Marszałek przyucza obywateli do rządzenia się i ułatwia im znalezienie właściwej drogi. Wielki mąż stanu Polski zdaje sobie doskonale sprawę, że nie można złożyć wszystkich trudności państwa na barki jednego człowieka, to też sam stale odmawiał zajmowania się całokształtem spraw państwowych. Marszałek wybiera sobie problemy najpilniejsze i najważniejsze. Specjalną troską otacza z tego powodu sprawy obrony narodowej. Jedynie w przełomowych momentach, gdy w grę wchodzi los całego państwa, Marszałek interwenjuje osobiście i w innych dziedzinach. Marszałek stoi na straży interesów Państwa Polskiego, a jego głos ostrzegawczy rozbrzmiewa tem silniej, im groźniejsze wydaje się w danej chwili niebezpieczeństwo.

Z miasta.

Budżet miejski na rok 1934/35 wynosi po stronie dochodów kwotę 1,204.436 zł. a po stronie wydatków 1,204.32 zł. Budżet jest o 23.000 zł. mniejszy od poprzedniego.

Wezwanie.

Wzywam tego pana, który w Jednodniówkach anonimowo mię atakuje i wypisuje oszczerstwa na moją osobę, a szczególnie pana, który w ostatniej Jednodniówce napisał artykuł pełen niesłychanych wprost kalumnj, rzuconych na mnie, aby wyjawił swe nazwisko, jak to czynią ludzie uczciwi, gdyż w przeciwnym razie uważać go będę za zwykłego oszczercę i złodzieja czci ludzkiej. **Jan Kulesza.**

Z Akcji Charytatywnej.

Polski Czerwony Krzyż—przy pomocy Towarzystwa Przeciwgruźliczego, wydał pezpłatnie w czasie od 18/1. — do 16/11. 1934 r. dla bezrobotnych bez różnicy wyznania: — 8.050 objadów i 1.046 klg. chleba.

Objady będą wydawane jeszcze 30. dni.

Stan zdrowia w mieście.

W czasie od 4. b. m. do 10. b. m. 1934. r. zgłoszono na terenie miasta Tarnowa przypadków chorób zakaźnych: Błonicy 3, podejrzenie na tyfus brzuszny 1.

Sprawy miejskie w ostatnich latach.

(Ciąg dalszy)

Począwszy od 1/IV 1933 r. Rachuba Przedsiębiorstw Miejskich sporządza bilanse surowe które doręcza dyrektorom Zakładów do dni 10-ciu każdego miesiąca. Bilanse surowe podają nietylko obroty i salda figurujące na poszczególnych rachunkach, co umożliwia orjentację w gospodarowaniu finansowem, lecz prócz tego przy każdym rachunku istnieje pozycja wykazująca stosunek sumy faktycznie wydanej do preliminowanej w budżecie na ten sam czasokres. Istnieje zatem obecnie możliwość dostosowania gospodarki Zakładów do ram budżetami określonych, co przy poprzedniej księgowości nie było możliwem, względnie było trudnem do osiągnięcia.

System przebitkowy został zaprowadzony nietylko do księgowości głównej, lecz zastosowany również przy rachunkach za prąd i gaz przez co w działach tych uproszczono prace, prócz tego zaś umożliwiono stosowanie racjonalnej, niezwykle prostej lecz dokładnej kontroli nad inkasentami.

Inkasenci muszą obecnie każdego dnia składać nietylko gotówkę zainkasowaną w ciągu dnia, lecz prócz tego również wszystkie niezapłacone rachunki.

Poprzednio tego rodzaju system kontroli nad inkasentami był podobno niemożliwy do stosowania. Inkasenci nosili ze sobą rachunki przez parę tygodni, co umożliwiło inkasentowi Elektrowni popełnienie malwersacji na sumę zł. 6.708.87.

Bilanse Zakładów za rok budżetowy 1932/33 tj. za czasokres, kiedy rachunkowość prowadzoną była jeszcze odrębnie, sporządzone były przez Rachubę Przedsiębiorstw Miejskich w sierpniu 1933. Nadmienić przytem należy, że zamknięcia powyższe były poraz pierwszy wyczerpujące pod względem rzeczowym i informacyjnym. Do każdego zamknięcia, prócz zwyczajnych załączników sporządzono i dołączono sprawozdanie z wykonania budżetu za dany rok operacyjny — prócz tego zaś analizę i ocenę poszczególnych bilansów.

Dodatni stan w odniesieniu do zastosowanych obecnie zmian w bilansach Zakładów za rok budżetowy 1932/33 podniósł i uznał Przewodniczący Komisji Rewizyjnej pan Hanausek (dyrektor Banku Gospod. Krajow. Oddział w Tarnowie) w swem sprawozdaniu, wygłoszonem wobec Rady Przybocznej na posiedzeniu w dniu 5/XII 1933.

Weksle własne, obce i kaucyjne ujęte zostały przez Rachubę Przedsiębiorstw Miejskich w szczegółową ewidencję w odpowiednich rejestrach i na rachunkach weksli, prócz tego zaś Rachuba Przedsiębiorstw Miejskich sporządza z końcem każdego miesiąca, wykazy obliga wekslowego dla każdego Zakładu, w których wykazuje sumy weksli wykupionych i nowo wystawionych. Wykazy powyższe przesyłane są Dyrektorom Zakładów do wiadomości i przedkładane Prezydentowi Miasta lub Jego Zastępcy do wglądu.

Dobry stan obecny rachunkowości Zakładów uznał i potwierdził Inspektor Zygmunt Pawlak w swem sprawozdaniu polustracyjnem.

Nadmienić przytem należy, że rezultaty powyższe osiągnięte zostały w ciągu jednego roku, który jako początkowy pod względem organizacyjnym, z natury rzeczy był ciężki i trudny Personel administracyjny przyzwyczajony od szeregu lat do pracy w innych warunnkach i innemi sposobami, trzeba było nauczyć i przystosować do zmienionych warunków pracy.

Dalecy jesteśmy od twierdzenia, żeby obecny stan rachunkowości był pod każdym względem doskonały — lecz w kierunku powyższym stale i wytrwale zmierzamy.

Audycje sceniczne szkół im. Konopnickiej i im. Kopernika.

Trzykrotnie zapełniła się szczelnie sala Sokoła podczas przedstawień scenicznych dziatwy szkół żeńskiej im. Konopnickiej i męskiej im. Kopernika.

Na całość złożyły się bardzo udatne popisy wokalne, inscenizacje piosenek i tańce.

Dzieci wykonały starannie i estetycznie pod egidą p. dyr. Czerneckiej, pań Herziżanki, Muniakównej, Bursównej i prof. Tukacza wszystkie swoje numery popisowe. Na pierwszy plan wybił się chór chłopców szkoły im. Kopernika, który pod batutą prof. Tukacza wykonał doskonale „Maki" Niewiadomskiego w trzygłosowej harmonizacji dyrygenta. Tak dobrze rozpoczęta audycja zaprezentowała także doskonale prowadzony przez p. Muniakównę chór dziewcząt, reszta punktów programu jak urocze Misie czy „przepiórka", czy barwne piękne „motyle" lub walc Straussa pomysłu p. Herziżanki, wszystko złożyło się na barwną i bardzo miłą dla oka i ucha całość. Podkład muzyczny stanowili na sali mandoliniści-kolejarze pod batutą p. Franciszka Dumary, za kulisami uczniowie Państwowego Seminarjum męskiego i p. Helena Silbigerowa, którzy to muzycy zawsze stanowią pogotowie obywatelsko-muzyczne, gdzie jaki cel społeczny tego wymaga, a w danym, wypadku dość znaczny dochód z trzech przedstawień przeznaczony był na kolonje letnie dla niezamożnej młodzieży szkół powszechnych.

Półroczny popis taneczno-rytmiczny uczenic Instytutu Muz.

W sali Sokoła odbył się półroczny popis uczenic klasy rytmiki Instytutu Muzycznego — prowadzonej przez p. Szmojsównę. Uczenice wykazały duże wyrobienie techniczne w dziedzinie akrobatyki, co uwidaczniało się w charakterystycznej polce.

Najwięcej wyrazu artystycznego miał taniec pt. „rytm pracy". Barwny był menuet, pełen wdzięku taniec rytmiczny trębaczy.

Na tle zespołu uczenic wystąpiła p. Szmojsówna w mazurze, oryginalnie ujętym. Dwa solowe tańce nauczycielki bez muzyki, reprezentowały najnowszy kierunek sztuki taneczno-rytmiczno-plastyczny.

Walne zebranie Legji Inwalidów.

W niedzielę, dnia 25-go lutego 1934 r. roku odbędzie się IV. Doroczne Walne Zebranie członków Legji Inw. Wojennych Wojsk Polskich w sali obrad Magistratu w Tarnowie, ul. Bernardyńska.

Porządek dzienny: godz. 8·30 zbiórka w lokalu Legji, ul. Krakowska 24., godz. 9 ta nabożeństwo w Kościele XX. Misjonarzy, godz. 9·45 odmarsz Kompanji Legji z pocztem sztandarowym do budynku Magistratu, przy ul. Bernardyńskiej 24, godz. 10 ta rozpoczęcie obrad.

Porządek obrad: 1) Zagajenie Walnego Zebrania i powitanie przedstawicieli Władz oraz przybyłych gości, 2) wybór Prezydjum Walnego Zebrania, 3) referat na temat: Rola Bezpart. Bloku Współpracy z Rządem w życiu gospodarczem Państwa, 4) przemówienia przedstawicieli Władz i Gości, 5) odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania, 6) sprawozdanie Zarządu, 7) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej — zakończenie oficjalnej części Walnego Zebrania, 8) wybór nowych Władz organizacyjnych, 9) wolne wnioski i dyskusja, 10) przemówienia końcowe i zamknięcie Walnego Zebrania.

W razie braku kompletu przewidzianego art. 29 Statutu, W. Zebranie odbędzie się tego samego dnia o godz. 10·30 przedpoł bez względu na ilość obecnych, z prawomocnością uchwał.

Ze względu na ważność spraw, prosimy o bezwzględne przybycie. Wstęp na salę obrad tylko za okazaniem imiennego zaproszenia.

Sekretarz: *Wł. Baran.* Prezes: *Roman Hammer.*

Skarbnik: *Józef Chabło.*

W pierwszych dniach marca bieżącego roku zostanie otwarta

wystawa obrazów

art. malarza Fr. Rom. Rutkowskiego.

Z Czerwonego Krzyża.

Staraniem Pol. Czerwonego Krzyża odbył się egzamin III kursu urządzonego dla nauczycielstwa z zakresu gazownictwa i ratownictwa. Do egzaminu zgłosiło na 61 nauczycieli i nauczycielek z tego 45 otrzymało świadectwa na instruktorów II klasy, a 16 świadectwa na ratowników. Kurs trwał 4 tygodnie. Poprzednio staraniem P. C. K. oddział w Tarnowie odbyły się 2 kursy dla nauczycielstwa farmacentów i lekarzy, przyczem na instruktorów II kl. zdało egzamin 116 nauczycieli, 20 magistrów farmacji i 2 lekarzy dentystów. Nadto przeszkolono 70 lekarzy z powiatu tarnowskiego i okolicznych.

Walne Zgromadzenie

Tarnowskiego Koła Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów R. P. odbędzie się dnia 10. marca 1934 o godzinie 17-tej (5-ta popoł.) w Sali Sądu Przysięgłych Nr. 26 - 27 w Sądzie Okręgowym w Tarnowie

Porządek obrad:

1) Zagajenie Prezesa Koła, 2) wybór Przewodniczącego i Sekretarza Zgromadzenia, 4) sprawozdanie Zarządu Koła, 5) sprawozdanie Skarbnika Koła, 6) sprawozdanie skarbnika Kasy „Samopomoc", 7) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 8) Wybór uzupełniający członków Koła, 9) wybór delegatów na Walne Zgromadzenie Zrzeszania, 10) wybór członków Sądu honorowego, 11) wybór trzech członków Komisji Rewizyjnej i dwóch zastępców, 12) Wnioski.

Wrazie braku kompletu o godzinie 17-tej, odbędzie się drugie Zgromadzenie o godzinie 17·30 bez względu na ilość członków.

Za Zarząd Koła:

Sekretarz: *Dr. Stanisław Król* Prezes: *Stanisław Syrowy*

Z Rodziny Pocztowej.

Dnia 18 lutego br. odbyło się Walne Zebranie członków Rodziny Pocztowej koła tarnowskiego w nowej świetlicy pracowników pocztowych przy ul. Urszulańskiej Nr. 12., na które przybyli licznie członkowie z urzędów tarnowskich oraz delegaci z urzędów prowincjonalnych. Zebranie zagaił prezes Związku dyrektor urzędu Tarnów 1 p. Sławiński, a witając przybyłych dał wyraz radości, że zebranie to jest pierwszem, które odbywa się we własnej świetlicy, zbudowanej kosztem i pracą samych pocztowców na terenie Tarnowa zatrudnionych, oraz dzięki poparciu i nader przychylnemu stanowisku Prezesa Dyr. P. i T. p. inż. Juljana Gostwickiego.

Obradom przewodniczył st. kontroler pan Boruch, sekretarzował p. Łazarski. Sprawozdanie z czynności za rok ubiegły składali: prezes p. Stawiński, oraz sekretarz związku technik p, Sak, sprawozdanie z czynności kasowych kontroler p. Bialik. W ożywionej dyskusji jaka rozwinęła się nad obu sprawozdaniami zabierali kolejno głos pp. Bialik, Kulaga, Olech, Rudka, Fedor, Ignacok i inni. Po uchwaleniu absolutorjum dla ustępującego zarządu przystąpiono do nowych wyborów, które dały następujący wynik: prezes dyr. Stawiński, zastępcy: naczelnik Kurasadowicz i st: kontroler Boruch, sekretarz Sak, skarbnik Bialik, do Zarządu weszli: panie Chruścielówna, Zwazycówna, Jaroszówna oraz panowie: Olech, Kulaga, Rudka i Obal.

Po wyczerpaniu porządku obrad, zabrał głos prezes p. Sławiński i wskazując na cały szereg ważnych zadań, jakie czekają zarząd związku w roku bieżącym, zaapelował do zebranych ażeby w w pracy tej chętnie współdziałali z zarządem i do niej zjednywali swoje rodziny; następnie podziękował obecnym za udział w zebraniu i obrady zamknął.

Ze szkolnictwa.

Wieczorek karnawałowy. Staraniem Nacz Gminy Szkolnej i Komitetu Rodz. przy państw. Szkole Handlowej został urządzony dn. 13 b. m w sali gimn. budynku szkolnego „Wieczorek karnawałowy" z tańcami. W wieczorku wzięło udział P. T. grono profesorskie z dyr. J. Gładyszewskim na czele, oraz klasy ósmej II gimn. państw.

Dochód przeznaczono na obozy harcerskie i p. w.

Natomiast o ile chodzi o porównanie obecnego stanu rachunkowości z poprzednim, to każdy orjentujący się i znający się na tem będzie musiał przyznać, że różnica na korzyść jest bardzo wyraźna i pomyślna.

III. Oszczędności administracyjne osobowe i rzeczowe.

Oszczędności w wydatkach administracyjnych, osobowych i rzeczowych, jakie przez połączenie kas i rachunkowości Zakładów osiągnięte zostały wykazuje podane niżej zestawienie.

Koszty administracyjne osobowe (płace pracowników)

W roku budż. 1930/31 Elektr. 98745.45, Gazown. 43504.57, Wodoc. 50764.04, Tramwaj 8636.12. Razem 201650.18. Wroku 1931/32 Elektr. 98478.67, Gazown. 40738.19, Wodoc. 45121.42, Tramwaj 6958.75, Razem 191327.03. W roku 1932/33, Elektr. 81522.25, Gazown. 32.200.07, Wodoc. 44199.45, Tramwaj 6347.74, Razem 164269.51. W roku budżet. 1933/34 za 9 mies. od 1/IV — 31/XII. Elektr. 60760.97, Gazown. 22258.91, Wodoc. 26496.93, Tramwaj 5069.39, Razem 114856.20. W roku budżet. 1933/34 za 3 mies. około, Elektr. 20256.50, Gazown. 7059.64 Wodoc. 8832.31, Tramwaj 1689.80 Razem 38258.25

Stosunek procent. obniżki w porównaniu z rokiem 1930/31, w roku 1931/32. 12%, w roku 1932/33 18.54% w roku budżet. 1933/34 24.05%.

Z zestawienia powyższego wynika, że oszczędności w wydatkach administracyjnych osobowych istnieją. Obecne wydatki na płace pracowników zatrudnionych w administracji Przedsiębiorstw zmniejszyły się około Zł. 48.505.73 w porównaniu z wydatkami w roku budżet. 1930/31 co stanowi 24.05% obniżki.

Obniżka powyższa nie jest jeszcze wyrazem tych oszczędności osobowych w wydatkach administracyjnych Zakładów, jakie przez utworzenie wspólnej Rachuby osiągnąć można, ponieważ istnieje możliwość dalszych jeszcze oszczędności drogą redukcji zbędnych sił administracyjnych co podniósł i uzasadnił Inspektor Zygmunt Pawlak w swem sprawozdaniu polustracyjnem z dnia 2/IX. 1933 r.

Redukcje personalne nie zostały dotychczas przeprowadzone z uwagi na nastręczające się przytem trudności.

Ogólna ilość pracowników miesięcznie płatnych zatrudnionych w administracji Przedsiębiorstw Miejskich wynosi 40 osób (bez dyrektorów Zakładów i kierownika Rachuby Przedsiębiorstw Miejskich z których 24 jest stabilizowanych zaś 16 kontraktowych. C. d. n.

Z żałobnej karty.

W sobotę zmarła w Tarnowie ś. p. Marja Szubina w 50-tym roku życia, żona em. dyr. III gim. państwowego.

Ś. p. Marja Szubina brała żywy udział w pracach społecznych naszego miasta i cieszyła się ogólnym szacunkiem dla niezwykłych zalet charakteru, serca. Tarnów traci w Niej cichą działaczkę - obywatelkę.

Zwłoki zostały przewiezione w poniedziałek do Krakowa, gdzie złożono je w grobowcu rodzinnym na cmentarzu rakowickim.

Dnia 11 lutego zmarł w Warszawie ś. p. Kajetan Amirowicz gen Brygady, pierwszy dowódca Wojsk Polskich w Tarnowie, który obejmując władzę dnia 30 i 31 października 1915 roku po zaborcach, przyczynił się chlubnie do ich pogromiena.

W poniedziałek odbyło się w katedrze nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. gen. Amirowicza.

Z Dąbrowy.

W poniedziałek dnia 19 bm. odbyło się w gabinecie p. starosty dr. Dorosza zaprzysiężenie nowego zarządu miasta, a to p. burmistrza Hendricha, em. radce woj., oraz wiceburmistrza Jakóba Chila, dyr. Kasy Oszczędności.

Okradł sędziego.

Przed trybunałem sądu okręgowego w Tarnowie toczyła się sensacyjna rozprawa przeciw Salomonowi Dickmanowi z Drohobycza, oskarżonemu o znaczną kradzież na szkodę emer. sędziego Nikodema Palecznego.

Kiedy p. Paleczny 6 grudnia 1933 r. powrócił popołudniu z Dębicy, gdzie wykonuje praktykę adwokacką, do swego mieszkania w Tarnowie, przy ul. Kopernika, zastał w niem nieład nie do opisania. Czteropokojowe mieszkanie zawalone było drobiazgami, wyrzuconemi z szaf, komod i 38 szuflad. Jak sie pokazało, sprawcy wczasie nieobecności właścicieli, włamali się do mieszkania i gospodarowali w niem przez 4 godziny, zabierając precjoza, jak 7 zegarków złotych, 3 łańcuszki srebne, 1 złoty łańcuszek, 1 dukat złoty, 2 pary kolczyków, złotych, różne monety srebrne, weksel na 300 zł. pieniądze i t. d. na łączną kwotę 5000 złotych. Pokaźną kwotę stanowiły uszkodzenia antycznych mebli, które rozbito w poszukiwaniu za pieniędzmi.

Staraniom policji państwowej udało się wpaść na trop sprawcy w osobie Salomona Dickmana.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Dickmana na 6 lat więzienia i na utratę praw honorowych i obywatelskich na przeciąg lat 8. Rozprawę prowadził s. s. o. Ciastoń.

Walne zebranie Zw. Peowiaków.

Dnia 11 lutego br. odbyło się Walne Zebranie Związku Peowiaków, koła powiatowego w Tarnowie. Zebranie zaszczycili: delegat okręgu Kraków ob. mjr. Słupecki i prezes Rady Grodzkiej BBWR. p. Ryblewski, oraz prezes Legji Inwalidów W. P. ob. Hammer.

Na podstawie wyborów do nowego Zarządu weszli: jako prezes ob. Kawęcki Karol, wiceprezes ob. Kleczkowski Marjan, Sekretarz ob. Witek Michał, skarbnik ob. Kaempf Władysław, jako członkowie Zarządu Bornio Juljan, Wiśniewski Piotr, Wrześniowski Jan i Zieliński Józef.

Sprawy aktualnie omówili na Zebraniu p. Ryblewski, ob. mjr. Słupecki i ob. Adamek.

Dział prawniczy i sądowy.

Kto musi być ubezpieczony w ubezpieczalni społecznej.

Obowiązkowi ubezpieczania podlegają zasadniczo wszystkie osoby bez różnicy płci i wieku, pozostające w stosunku pracy najemnej, lub w stosunku służbowym, a w szczególności także:

1) uczniowie, terminatorzy, wolontarjusze i praktykanci.

2) zatrudnieni przez pracodawcę, jego krewni i powinowaci z wyjątkiem małżonka.

3) Chałupnicy i osoby z nimi pracujące,

4) więźniowie, jeśli są zatrudnieni

5) pracownicy umysłowi z wyjątkiem pracowników rolnych, zatrudnionych w gospodarstwach rolnych, leśnych i t.d.

6) osoby, które po przekroczeniu 60 roku życia, które nie przebyły conajmniej 200 tygodni składkowych ubezpieczenia.

7) terminatorzy, odbywający naukę zawodową,

8) osoby, których zasadniczem źródłem utrzymania jest praca najemna, jeżeli zatrudnione są przez zarząd poczt i telegrafów przy różnych robotach sezonowych na linjach telegraficznych i telefonicznych nie dłużej jak jeden miesiąc.

Kto nie podlega przymusowi ubezpieczenia.

Obowiązkowi ubezpieczenia w Ubezpieczalni Społecznej nie podlegają:

a) funkcjonarjusze państwowi, podlegający ustawie o zaopatrzeniu emerytalnem.

b) pracownicy przedsiębiorstwa PKP. i państwowi funkcjonarjusze zarządu tegoż.

c) funkcjonarjusze państwowi, mianowani do odwołania (prowizorycznie), lub odbywający służbę przygotowawczą jeśli są pracownikami umysłowemi.

d) osoby pozostające w czynnej służbie wojskowej.

e) duchowni wyznań uznanych przez państwo, oraz członkowie zakonów, zgromadzeń zakonnych i stowarzyszeń religijnych, należących do tych wyznań, jeżeli wykonują czynności bezpośrednio wynikające z ich powołania duchownego i nie na mocy tytułu prawa-prywatnego.

f) osoby spełniające prace lub posługi bez wynagrodzenia wyłącznie z pobudek religijnych, humanitarnych lub ideowych.

g) cudzoziemcy, zatrudnieni w przedsiębiorstwach dyplomatycznych i konsularnych państw obcych.

h) pracownicy rolni zatrudnieni w gospodarstwach rolnych, leśnych, hodowlanych i rybnych, oraz przy meljoracjach i komasacjach, jak również w zakładach pracy ściśle z temi gospodarstwami związanych, a nie posiadających przeważającego charakteru przemysłowego lub handlowego, a w szczególności: a) pracownicy umysłowi, b) robotnicy rolni, c) służba domowa.

i) krewni pracodawcy, jeżeli są zatrudnieni przez tegoż pracodawcę, a nie pozostają w stosunku pracy najemnej

k) praktykanci i wolontarjusze, będący uczniami lub absolwentami szkół zawodowych, i akademickich, zatrudnieni wyłącznie w celu praktycznego przysposobienia się do swego zawodu.

Podziękowanie.

Wszystkim którzy wzięli udział w pogrzebie nieodżałowanej pamięci Dr. Hermana Pilcera em. naczelnego lekarza miejskiego, oraz PT. lekarzom, którzy opiekowali się Nim przez czas Jego choroby, w szczególności Drowi Mandlowi, nadto PP. Drowi Schützerowi, Dr. Weissowi, Drowi Goldmanowi, Dr. Rubinowi i Drowi Lofflowi składamy serdeczne „Bóg zapłać“ **Rodzina.**

Kącik kobiecy.

CO LANSUJE PARYŻ.

Suknie wieczorowe z aksamitu, które wyglądają bardzo strojnie, ale powinny być doskonale zrobione i w kolorach niezbyt jaskrawych, gdyż wtedy bardzo pogrubiają. Aksamit czarny, śliwkowy, bronzowy, ciemno bordo, odpowiednie są dla pań po czterdziestce. Aksamit w kolorach pastelowych, dla pań młodszych.

—o—

Na popołudnie bluzkę szydełkową z drapowanym kołnierzykiem, podbitym jasnym crepe de chinem. Klips z czarnej emalji, podtrzymuje drapowanie dekoltu.

—o—

Do sukien wieczorowych wyszycia paljetkami. Ramiączka, kokardy, pelerynki są pokryte wyszyciem z metalu.

—o—

Do sukien z czarnego jedwabiu lub aksamitu— duży kołnierz z lamy, przytrzymany na rogach dekoltu klipsami ze strassów.

—o—

Na popołudnie czarne palta lekko wcięte. Kołnierze do nich robione są z lisów srebrnych lub kolorowych.

—o—

Dużo bluzek: wełniane, jedwabne, z materjałów bieliźnianych, aksamitu tafty i mory.

Suknie balowe suto przybrane kwiatami. Przy dekolcie stanowią rodzaj kolji, zastępują klamre u paska i łączą ramiączka z rękawkiem. Oprócz tego kwiatami przybierany jest często stanik sukni lub cały dół.

Na trumnę śp. Marji Szubiny złożyli wieniec: Kopffowa, Smalcowa, Greisowa, Gronowska, Grabczyńscy, Münnichowa, Kawęccy, Somnieccy, Okoniowie, Drappelowa, Lewicka, Ziemiańska. Pozostałą kwotę 51 zł. złożono dla biedrych Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

OBWIESZCZENIE.

IV. Km. 902/33. Komornik Sądu Grodzkiego w Tarnowie rewiru IV. zamieszkały w Tarnowie, ul. Bernardyńska 21 m. 6. na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 5 marca 1934 r. od godz. 11-tej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do Władysława i Marji Srebro w ich lokalu w Tarnowie, ul. Klikowska 917, składających się z jednego auta ciężarowego marki General-Motoris Trück Nr. 95647. Oszacowanie nastąpi przed licytacją. Przedmioty powyższe można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Tarnów, dnia 19 lutego 1934 r. Tadeusz Jurand Zajtz, Komornik Sądu Grodzkiego w Tarnowie, Rewiru IV.

Wydawca i odpowiedzialny Redaktor: Wiktor Kaczyński. W drukarni Ludwika Styrny w Tarnowie